



Sygn. akt I UK 289/06

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Roman Kuczyński (przewodniczący)

SSN Katarzyna Gonera (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Hajn

w sprawie z odwołania J. G.
przeciwko Prezesowi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
o umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 marca 2007 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 16 maja 2006 r.,

1. oddala skargę kasacyjną;

2. zasądza od Skarbu Państwa (Kasa Sądu Apelacyjnego) na rzecz adwokat A. Z. tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych podwyższoną o stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności w przepisach o podatku od towarów i usług.

Uzasadnienie

Decyzją z 18 października 2005 r. wydaną z upoważnienia Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych odmówiono J. G. umorzenia należności w kwocie 19.415 zł z tytułu wypłaty świadczeń z likwidowanego funduszu alimentacyjnego.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 15 grudnia 2005 r., zmienił częściowo zaskarżoną decyzję i umorzył J. G. należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego w kwocie 9.707,50 zł, czyli w połowie, a w pozostałym zakresie oddalił odwołanie.

Powołując się na art. 68 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych Sąd Okręgowy stwierdził, że przepis ten nie wymienia enumeratywnie okoliczności, które uzasadniają umorzenie należności, co oznacza, że każdy indywidualny przypadek powinien być rozpoznawany z rozważeniem wszelkich okoliczności istotnych dla wydania prawidłowego rozstrzygnięcia. Istota zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego polegała na tym, że w razie przejściowych kłopotów zobowiązanego, spowodowanych jego sytuacją życiową, fundusz w jego zastępstwie wypłacał środki uprawnionemu. Takiego stanu nie można utrzymywać w nieskończoność, tym bardziej że odwołujący się był na bieżąco informowany o stanie swoich zaległości względem funduszu i mógł w odpowiednim czasie podjąć kroki zmierzające do zmniejszenia długu. Jednakże, ocena sytuacji finansowej odwołującego się prowadzi do wniosku, że nie jest on w stanie samodzielnie spłacić całej kwoty zadłużenia. Odwołujący się odbywa aktualnie karę pozbawienia wolności, której termin upływa 17 czerwca 2007 r., i nie jest zatrudniony za wynagrodzeniem.

Apelację od powyższego wyroku wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 68 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych, przez przyjęcie, że istnieją podstawy do umorzenia wnioskodawcy połowy zadłużenia wobec funduszu alimentacyjnego, chociaż nie przedłożył on żadnych dokumentów na okoliczność złego stanu zdrowia, a sam fakt, że przebywa w zakładzie karnym, nie jest przesłanką do umorzenia zadłużenia.

Skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia odwołania

od decyzji Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (Likwidatora Funduszu Alimentacyjnego).

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 16 maja 2006 r., zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego i oddalił odwołanie od decyzji z 18 października 2005 r.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz.U. Nr 228, poz. 2255 ze zm.) w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której prowadzona jest egzekucja alimentów, likwidator funduszu może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności z tytułu wypłaconych świadczeń. Powołany przepis ma zastosowanie w wyjątkowych sytuacjach, np. gdy zobowiązany do alimentów wykaże, że uiszczenie należności nie jest możliwe z uwagi na jego przewlekłą chorobę pozbawiającą go możliwości podjęcia pracy, albo gdy uiszczenie należności spowodowałoby zbyt ciężkie skutki dla zobowiązanego i jego rodziny, choćby brak możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Z prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że J. G. od 13 kwietnia 2005 r. odbywa karę pozbawienia wolności, której koniec przewidywany jest na 17 czerwca 2007 r. Nie jest on zatrudniony odpłatnie w Zakładzie Karnym z uwagi na brak pracy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, sam fakt odbywania kary pozbawienia wolności nie uzasadnia umorzenia spornych należności. Sąd zauważył, że obecnie wnioskodawca nie ponosi kosztów swojego utrzymania. Odwołujący się ma 49 lat i po odbyciu kary (za rok) będzie mógł podjąć zatrudnienie i spłacić zaległości. Jednocześnie Sąd stwierdził, że chociaż z akt ZUS wynika, iż stan zdrowia wnioskodawcy wymaga leczenia, to nie legitymuje się on orzeczeniem o niepełnosprawności lub niezdolności do pracy, które wskazywałoby na utratę lub ograniczenie jego zdolności do zatrudnienia. Sytuacja materialna wnioskodawcy jest z pewnością trudna. Jednakże istotne jest, według Sądu, że celem ustawy z dnia 18 lipca 1974 r. o funduszu alimentacyjnym była wypłata przez fundusz świadczeń przewidzianych dla dzieci i innych osób znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej z powodu braku możliwości wyegzekwowania świadczeń alimentacyjnych od zobowiązanego oraz zwiększenie odpowiedzialności osób zobowiązanych do alimentacji.

Podkreślenia wymaga również okoliczność, że zadłużenie odwołującego się powstało na skutek wieloletniego niewywiązywania się przez niego z obowiązku alimentacyjnego wobec dzieci.

Przytoczone okoliczności wskazują, że nie można dopatrzeć się w sytuacji życiowej wnioskodawcy występowania szczególnie uzasadnionych okoliczności w rozumieniu art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik odwołującego się. Skarga została oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych, co polegało na niewłaściwym zastosowaniu normy prawnej wynikającej z tego przepisu poprzez niedokonanie w uzasadnieniu wyroku ustaleń wchodzących w zakres jego hipotezy, dotyczących trudnej sytuacji rodzinnej odwołującego się, które to ustalenia warunkowały poprawne zastosowanie normy skonkretyzowanej w art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych.

Zdaniem skarżącego za przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania przemawia istotne zagadnienie prawne powstałe na gruncie art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych, polegające na konieczności sformułowania okoliczności, których istnienie umożliwia zastosowanie normy prawnej wynikającej z tego przepisu, jak również udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy do skorzystania z instytucji przewidzianych w tym przepisie konieczne jest wystąpienie szczególnie uzasadnionego przypadku zarówno w zakresie sytuacji zdrowotnej, jak i rodzinnej, czy też wystarczy zaistnienie takiego przypadku w odniesieniu tylko do jednej z wymienionych przesłanek.

Pełnomocnik odwołującego się wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu oraz o zasądzenie na rzecz pełnomocnika zwrotu kosztów udzielenia pomocy prawnej świadczonej z urzędu, nieopłaconych w całości ani w części.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Fundusz alimentacyjny powstał w celu zapewnienia środków utrzymania osobom uprawnionym do alimentów, które nie mogły wyegzekwować tych świadczeń od osoby zobowiązanej dołożenia na ich utrzymanie. Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy o funduszu alimentacyjnym, świadczenia funduszu przysługiwały tylko tym osobom, na rzecz których alimenty zostały ustalone orzeczeniem sądu, a egzekucja tych alimentów okazała się bezskuteczna całkowicie lub częściowo. Fundusz alimentacyjny uruchamiany był wówczas, gdy dłużnik alimentacyjny nie osiągał dochodów ani nie posiadał majątku, z którego mogłaby być prowadzona egzekucja alimentów. Przyznanie świadczeń z funduszu alimentacyjnego nie zwalniało dłużnika z jego zobowiązań. Zakład Ubezpieczeń Społecznych pokrywał bieżące świadczenia na rzecz osób, których sytuacja nie pozwalała na oczekiwanie na spełnienie świadczeń alimentacyjnych przez dłużnika, do czasu, gdy dłużnik stał się wypłacalny, jednocześnie przejmując wierzytelność osób uprawnionych w stosunku do dłużnika alimentacyjnego. Zgodnie z art. 13 i 14 ustawy, Zakład Ubezpieczeń Społecznych prowadził egzekucję przeciwko dłużnikowi aż do pełnego pokrycia należności tego funduszu.

Z dniem 1 maja 2004 r. - po wejściu w życie ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (obecnie jednolity tekst: Dz. U. z 2006 r. Nr 139, poz. 992) – straciła moc ustawa z dnia 18 lipca 1974 r. o funduszu alimentacyjnym (jednolity tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 45, poz. 200 ze zm.). Z dniem wejścia w życie ustawy o świadczeniach rodzinnych zlikwidowany został fundusz alimentacyjny, a świadczenia z tego funduszu zostały zastąpione innego rodzaju świadczeniami. Na skutek likwidacji funduszu jego likwidatorowi przypadło egzekwowanie zaległych należności, przy czym art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych zezwala likwidatorowi, w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów, na umorzenie należności likwidowanego funduszu z tytułu świadczeń wypłaconych z funduszu. Do skorzystania z instytucji umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego nie jest konieczne równoczesne (kumulatywne) wystąpienie przesłanek przewidzianych w tym przepisie – zarówno w zakresie sytuacji zdrowotnej, jak i rodzinnej zobowiązanego dłużnika. Wystarczające jest istnienie którejkolwiek z tych okoliczności - albo szczególnej

sytuacji zdrowotnej, albo szczególnej sytuacji rodzinnej osoby, przeciwko której prowadzona jest egzekucja alimentów. W skardze kasacyjnej nie kwestionuje się ustaleń i ocen Sądu Apelacyjnego co do tego, że sytuacja zdrowotna wnioskodawcy nie uzasadnia umorzenia zaległych należności alimentacyjnych wypłaconych przez fundusz alimentacyjny. Skarżący powołuje się natomiast na swoją trudną sytuację rodzinną.

Zdaniem pełnomocnika skarżącego, naruszenie art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych polegało na niewłaściwym zastosowaniu wynikającej z tego przepisu normy prawnej przez niedokonanie ustaleń co do wchodzących w zakres jego hipotezy przesłanek, dotyczących trudnej sytuacji rodzinnej odwołującego się, które to ustalenia warunkowały poprawne zastosowanie tego przepisu. W uzasadnieniu skargi kasacyjnej pełnomocnik wnioskodawcy podniósł, że Sąd Apelacyjny nie dokonał żadnych ustaleń dotyczących trudnej sytuacji rodzinnej odwołującego się, poprzestając na ustaleniach odnoszących się do stanu jego zdrowia, podczas gdy w hipotezie art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych okoliczności dotyczące trudnej sytuacji zdrowotnej lub rodzinnej sformułowane są alternatywnie, co sprawia, że wystarczy powstanie po stronie odwołującego się jednej z przesłanek o charakterze szczególnym: rodzinnej lub zdrowotnej. Skarżący zarzucił, że Sąd Apelacyjny, po dokonaniu ustaleń co do sytuacji zdrowotnej i możliwości zarobkowania odwołującego się, odmówił zastosowania art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych, nie czyniąc ustaleń co do jego trudnej sytuacji rodzinnej. Jednocześnie skarżący podniósł, że wraz z wnioskiem o umorzenie należności alimentacyjnych, jak również w trakcie postępowania sądowego, złożył dokumentację dotyczącą jego sytuacji rodzinnej, a mianowicie stanu zdrowia jego matki, wysokości jej renty, posiadanego przez nią majątku, konieczności opieki nad nią.

Przytoczone powyżej zarzuty, sformułowane przez pełnomocnika skarżącego są bezzasadne. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że dokumentacja dotycząca stanu zdrowia matki wnioskodawcy nie została – jak twierdzi skarżący – złożona wraz z wnioskiem o umorzenie należności alimentacyjnych albo w trakcie postępowania sądowego (przy odwołaniu lub później). Wnioskodawca odpowiednie dokumenty dotyczące stanu zdrowia swojej

matki złożył bowiem do akt sprawy dopiero po wydaniu wyroku przez Sąd drugiej instancji, jako załączniki do pisma z 29 maja 2006 r., nazwanego „odwołaniem”. Wcześniej odwołujący się powoływał się w swoich pismach na okoliczności związane z chorobą swojej matki oraz koniecznością opieki nad nią, jednakże poprzestawał w tym zakresie jedynie na twierdzeniach. Tymczasem, samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.). Przedłożenie dokumentów dotyczących stanu zdrowia i sytuacji materialnej matki wnioskodawcy już po wydaniu wyroku przez Sąd drugiej instancji jest pozbawione znaczenia procesowego, gdyż zgodnie z art. 217 § 1 k.p.c. – mającym zastosowanie także przed sądem apelacyjnym - strona może przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swych wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej tylko do zamknięcia rozprawy, a nie po wydaniu prawomocnego wyroku.

Argumenty podnoszone w skardze kasacyjnej nie mogą zostać uznane za uzasadnione również z uwagi na treść przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego regulujących obowiązek alimentacyjny. Z art. 133 § 1 k.r.o. wynika bowiem, że rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie. Obowiązek alimentacyjny mieści się w katalogu obowiązków troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka nałożonych na rodziców w art. 96 k.r.o. Kodeks rodzinny i opiekuńczy w licznych przepisach statuuje zasadę równej stopy życiowej rodziców i dzieci (por. art. 87 i 91 k.r.o.). Trudna sytuacja materialna i życiowa rodziców (a taka była niewątpliwie sytuacja wnioskodawcy w rozpoznawanej sprawie - pozbawionego wolności, przebywającego w zakładzie karnym i nieosiągającego żadnych dochodów, czy to z pracy zarobkowej, czy to z emerytury lub renty) nie zwalnia ich od obowiązku świadczenia na potrzeby dzieci. Rodzice obowiązani są dzielić się z dziećmi nawet bardzo szczupłymi dochodami (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 2000 r., I CKN 1538/99, niepubl.). Jeśli natomiast chodzi o obowiązek alimentacyjny w stosunku do innych osób niż dziecko, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie (np. obowiązek alimentacyjny w

stosunku do wstępnych, w tym rodziców), to przesłanką jego powstania jest pozostawanie uprawnionego „w niedostatku” (por. art. 133 § 2 k.r.o.). Niewątpliwie obowiązek alimentacyjny względem dzieci wyprzedza obowiązek alimentacyjny względem rodziców.

Ze skargi kasacyjnej wynika, że odwołujący się jako szczególną okoliczność, która miałaby uzasadniać umorzenie należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych przez fundusz świadczeń, podaje swoją trudną sytuację rodzinną wynikającą ze stanu zdrowia jego matki, wysokości jej emerytury i konieczności sprawowania nad nią opieki. Wnioskodawca powołuje się zatem – pośrednio - na ciążący na nim obowiązek alimentacyjny względem matki. Jednocześnie jednak odwołujący się pomija okoliczność, że konieczność spłaty jego zadłużenia w funduszu alimentacyjnym jest konsekwencją wieloletniego niewywiązywania się przez niego z obowiązku alimentacyjnego względem dzieci, które nie były w stanie utrzymać się samodzielnie. W takiej sytuacji ciążącemu na wnioskodawcy obowiązkowi alimentacyjnemu wobec dzieci (przejętemu przez fundusz alimentacyjny) nie może być przeciwstawiany obowiązek alimentacyjny wnioskodawcy wobec matki. Obowiązek alimentacyjny wobec wstępnego (jeżeli nawet pozostawałby w niedostatku) nie stanowi okoliczności usprawiedliwiającej niewywiązywanie się z obowiązku alimentacyjnego wobec dzieci.

Ponadto należy zwrócić uwagę, że wnioskodawca, powołując się na okoliczności uzasadniające jego trudną sytuację rodzinną, tj. konieczność realizowania obowiązku alimentacyjnego względem matki, nie wykazuje jednocześnie, aby się z tego obowiązku wywiązywał. Odwołujący się nie twierdzi bowiem, aby - wykonując ten obowiązek - dostarczał matce środki pieniężne, pomagał jej finansowo w utrzymaniu się bądź finansował jej leczenie. O pomocy polegającej na świadczeniach w naturze nie można natomiast mówić, skoro wnioskodawca przebywa w zakładzie karnym, odbywając karę pozbawienia wolności.

Jako trafny należało ocenić pogląd Sądu Apelacyjnego, który uznał, że sam fakt odbywania przez wnioskodawcę kary pozbawienia wolności nie uzasadnia umorzenia należności wobec funduszu alimentacyjnego. Brak dochodu w takiej sytuacji jest następstwem przyczyn leżących po stronie dłużnika i przez niego

zawinionych. Odbywanie przez wnioskodawcę kary pozbawienia wolności jest skutkiem popełnienia przez niego przestępstwa. Tego zaś rodzaju postępowanie nie może być premiowane zwolnieniem z długu wobec funduszu alimentacyjnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 października 2006 r., II UK 77/06, niepubl.). Trafnie również Sąd Apelacyjny wskazał, że wnioskodawca po odbyciu kary będzie mógł podjąć zatrudnienie (jego stan zdrowia na to pozwala) i spłacić zaległości.

Z powyższych rozważań wynika, że w rozpoznawanej sprawie nie zaistniały okoliczności uzasadniające zastosowanie art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych, zatem zarzut naruszenia tego przepisu okazał się pozbawiony podstaw.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną jako nieuzasadnioną.